

zob. teści. H. Czapka
Opni. teści. A. Dyessler 2014



53656
Wrocław

ZHP do 1939

LVP

por ofic. **NOWAK** Wanda

zam. **Byrska** (1947)

742/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 42/1484

MOHAC Wierdu

Zem. Byrska

I/1. Relacja ✓ K. 2, s. 4

I/2. Dokumenty (sensu ścisłego) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora ✓ K. 1 s. 2

II. Materiały uzupełniające relację ✓ K. 3, s. 3

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja ✓ K. 7, s. 7

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓

II Relece

Relacje Brygady Literackiej z d. Marsak
sponsored przez ostatni szkielet relacji o wojennej służbie
Kobiet-zobacz u Lit. i AD w l. 1838-1845.
Ankieta (zobacz u zobacz u), podpisane
z datą 7 12 1997r.

zobacz org. k. z. s. 1-4



**Schemat relacji o wojennej służbie kobiet-żołnierzy
w I i II Armii Wojska Polskiego
w latach 1939-1945**

Relację można również sporządzić w sposób opisowy uwzględniając punkty schematu, ale nie rozdzielając opisu na poszczególne punkty.

I. DANE OSOBOWE

1. Nazwisko / także panięskie z datą zmiany /, imiona *Burska Wanda z domu Nowak*
26. X 1947 zmiana nazwiska
2. Data i miejsce urodzenia / w przypadku wsi podać powiat / *24 września 1925 r. Bielsk Podlaski*
3. Imiona rodziców, nazwisko panięskie matki, dane o ich pracy zawodowej i społecznej
Józef i Maria z denichów - Ojciec poliejało 1939 r. - wiszenie
4. Obecny adres składający relację, nr telefonu
Mrośców ul.

II. DANE ŚRODOWISKOWE

1. Wykształcenie / nazwy szkół i lata ich ukończenia / *matura eksternistycznie Mrośców 1950 r.*
potomaturalne ekonomiczne Mrośców 1969 r.
2. Miejsce zamieszkania przed 1939 rokiem *Mysokie Mazowieckie*
na Białostockie
3. Czym zajmowała się przed 1939 rokiem / nauka, praca - jaka ? / *małko, gimnazjum*
4. Przynależność do ZHP, PWK, PCK, Związek Młodzieży Wiejskiej, Sodaliczja Mariańska
ZHP do 1939 r.

I/1/2

III. UDZIAŁ W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939 ROKU

Przydział, funkcja, służba wojskowa lub udział w obronie cywilnej, służba sanitarna.

nie dotyczy

IV. DANE Z OKRESU LAT 1939-1945

Nauka, praca, udział w konspiracji / jakiej ? / *cisza, praca na Syberii*

1. Kiedy i w jakich okolicznościach znalazła się w ZSRR ? / wywiezienie, aresztowanie, ewakuacja, miejsce pobytu - charakter pracy / *20. czerwca 1941r. Naszą całą rodzinę*

po uprzednim aresztowaniu ojca) zostaliśmy wywiezieni na Syberię do Kotliny ASSR tam przydzielono zostać do pracy w lesie jako drwal t.j. karczowanie lasu ścisłymi drzew i pilowanie.

2. Moja droga do wojska polskiego / mobilizacja, zaciąg ochotniczy / *14 czerwca 1943r. Bygoczinie*

przybył do lasu nyczytał rozstrzygnięcia i polecił zostać do pracy i zgłosić się do Nizyngi miasto obok od mas, tam odbyliśmy się po co mas nyczytają.

3. Data rozpoczęcia służby w wojsku i data zdemobilizowania. *1 sierpnia 1943r. 6 grudnia 1945r.*

4. Nazwy kolejnych jednostek, w których odbywała służbę wojskową

*Samodzielny Kobiety Batalion im. Emilii Plater.
Szkoła Oficerska w Riazaniu
Samodzielny Kobiety Batalion im. E. P.
Sztab I Armii N.P. 2-ca Szefa Wydziału gospodarczego*

5. Jakie wykonywała zadania i jakie zajmowała stanowiska w wojsku

*Dowódca plutonu w SBK
cisza choroba krynka dezenteria pobyt w szpitalu
Sztab I Armii N.P.*

6. Jakie przeszła przeszkolenie w wojsku / szkoły, kursy, itp. /

szkoła Oficerska w Riazaniu

7. W jakich bitwach brała udział / miejscowość, data, odniesione rany i kontuzje, gdzie i

kiedy? / w II Rzeczce I Armii N.P. szlakiem bojowym aż do Berlina.

8. Stopień wojskowy w chwili demobilizacji i obecnie / data / *podporucznik*
obecnie porucznik w 1984r.

9. Odznaczenia bojowe, państwowe i społeczne *Srebrny Medal Zasłużony Na Polu Chwały*
Krzyż kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
Medal za udział w Walce o Berlin
Medal 20. Odry Nysy i Bałtyk
Medal 20. Zwycięstwa i Wolności
Wiele innych Medalii i odznak
Złoto. Odznako. 20. społeczną pracę

V. ŻYCIORYS POWOJENNY

1. Dalsze kształcenie się. Warunki rodzinne. Praca zawodowa i działalność społeczna. Wpływ

szkolenia wojskowego na życie powojenne. *W kwietniu 1946r. powróciłem rodzinną z Syberii. Znalazłem się*
razem z ojcem naniąsem młotkę bardzo ciężko chorego, który po paru miesiącach w wieku 60 lat
zmarł. Rozpocząłem pracę w Energetyce. Pod koniec 1947r. wyjechałem z matką. Nastąpiła
potrzeba, matki. Uczyłem się eksternistycznie zdałem maturę. Następnie ukończyłem
po maturze ekonomiczne. Do magistra nie dostałem rady. Miałem już dwie córki
czwórki, mieszkanie, dom i jeszcze praca społeczna. Łatwiej niż sędzię, społecznie przewodniczą
ca Rady Zakładowej. Moja postać w życiu dużo zyskała poprzez jurorę polską, system,
wojsko, łatwiej pokonywałem przeszkody i trudności. Córki uczyły się bardzo dobrze
bez przeszkód pokonywały studia. Starsza córka jest notariuszem mo. prywatne
biuro notarialne matka jej jest sędzią. Druga córka jest po romańskiej
uczyła ławniczkę, matka jej jest p. pułkownikiem w WSiZ. Obecnie nie pracuję
w swoim zawodzie, zarobki firmy i prosperuję bardzo dobrze. Mam troje
wnuząt, jedno studiuje ekonomię, dwójka w średniej szkole.

2. Z jakimi trudnościami życiowymi borykała się po wyjściu z wojska.

Napotykanie trudności, były do pokonania

3. Obecne źródło utrzymania / emerytura, renta z ogólnego stanu zdrowia, renta inwalidy
wojennego, renta rolna, renta wdowia, proszę uwzględnić grupy inwalidztwa /

emerytura. + renta inwalidzka - zg. z obowiązkowym malowaniem
moja emerytura - jako inwalida - jest dość wysoka

4. Obecny stan zdrowia

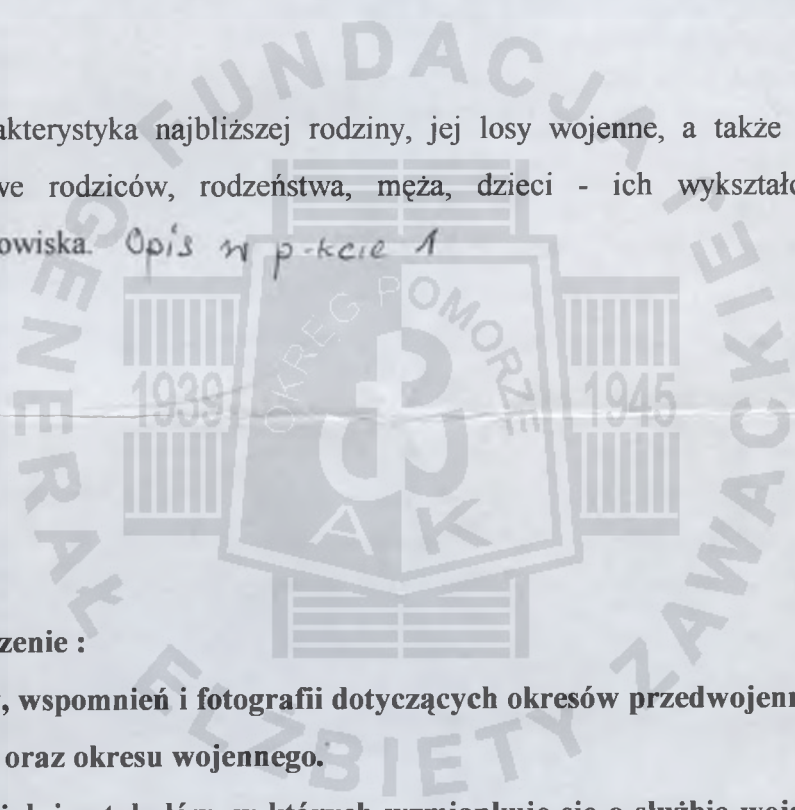
Średni jak inwalida II grupy z ogólnego stanu zdrowia
moje ma kłopoty sercowe „Angina pectoris”

I/1/4

5. Z jakiego rodzaju służby zdrowia korzystała *Ośrodek Zdrowia*

6. Czy była represjonowana po wojnie / sama autorka lub jej rodzina, aresztowania, śledztwo, okoliczności, data, miejsce / *Mojej matce nie przyniesiono renty starczej ponieważ ojciec był policjantem, pomimo dostarczenia wszystkich niezbędnych dokumentów. Siostra pracowała w banku, też z powodu ojca musiała odejść*

7. Krótka charakterystyka najbliższej rodziny, jej losy wojenne, a także szczególne sytuacje życiowe rodziców, rodzeństwa, męża, dzieci - ich wykształcenie, zawody, zajmowane stanowiska. *Opis w p-ktcie 1*



Pożądane załączenie :

- dokumentów, wspomnień i fotografii dotyczących okresów przedwojennego, kampanii wrześniowej oraz okresu wojennego.
- wykazu książek i artykułów, w których wzmiankuje się o służbie wojskowej autorki relacji i o jej formacji.

Czytelny podpis

Manda Bynska

Data *7.04 1997r.*

I/3 Inne materiały dokumentacyjne dotyczące robotnie

Ankiety personalne Brygady Haendy z d. Busch
wypełnione własnoręcznie podległymi b.d.

złomys, org. K. 1. S. 1. - 2



ANKIETA PERSONALNA

1. Nazwisko i imię Byrska Wanda
2. Imiona rodziców Józef Maria
3. Nazwisko panięskie Monak
4. Data i miejsca urodzenia 24 września 1925 rok Bielisk-Godlaski
5. Aktualne miejsce zamieszkania Mroclaw
ulica, nr domu, miejscowość
53-656
kod pocztowy, województwo
6. Posiadany stopień wojskowy podporucznik
7. Stan rodzinny /mężatka, panna, wdowa itp/ mężatka
8. Wykształcenie - tytuł naukowy średnie
9. Opisać przebieg służby wojskowej, datę powołania, datę zwolnienia, zajmowane funkcje w czasie działań wojennych, pełne nazwy jednostek wojskowych 31 lipiec 1943 rok do grudnia 1945 rok
dowódca plutonu Samodzielny batalion Kobiecej
styczeń 1945r. do grudnia 1945r. dowódca warty II Pułk i Armii W.P.
10. Opisać pracę zawodową od 1939 do chwili obecnej, własne gospodarstwo, zajmowane funkcje 1946 Energetyka i Bielanie-sekretarka do 1948r.
1956 Mydźał Osniaty Kurochmł Snielicy 1959 - Bielanie
1959 - 1980 r. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artyk. Papierniczymi i Sportowymi
we Mroclawiu - kierownik ekspozycji następnie kierownik Regionu
11. Podać funkcje w pracy społecznej po zwolnieniu z wojska do chwili obecnej styczeń 1946 do sierpień 1946r. wyśledzenie memora, rozgromoczenia
Mroclawio -) 1960 do 1969 społeczna przewodnicząca Rady Zakładowej W.P.A.P.S.
Mroclaw) 1967 do 1973 r. społeczny Zarzątki Zjazdu Rejonowego we Mroclawiu
Praca w tole ZBONID Komisja Rewizyjna, do chwili obecnej
Praca z młodzieżą " " "

12. Wymienić ważniejsze posiadane odznaczenia państwowe i wojskowe
 Leg. Nr. 01292 Srebrny Medal Zasłużony na Toru Chwały 14 czerwca 1945r.
 " Nr. 1232-73-5 Krzyż Kawalerski ~~Orderu~~ Orderu Odrodzenia Polski 14. IX 1973
 " Za Gwiedu Nad Niemcami Medal ze Związku Radzieckiego 25. IX 1973
 *Oraz inne odznaczenia pamiątkowe II wojny światowej
13. Podać wysokość posiadanej emerytury-renty inwalidzkiej renty
 wyjątkowej emerytura 10.400,-
14. Podać warunki mieszkaniowe, socjalno bytowe ilość izb
 dobre 3 pokoje + kuchnia + łazienka
15. Jeśli Koleżanka posiada ciekawe wydarzenia z okresu wojny w czasie
 walk, z całego okresu powojennego do chwili obecnej, krótko opisać.
 Można dołączyć oddzielną relację jako załącznik do ankiety.
 Załączam krótki opis
16. Czy Koleżanka pragnie wziąć udział w III Zlocie Platerówek, gdyby
 był zorganizowany z okazji 40 lecia PKWN w czerwcu lub wrześniu
 1984 r. tak
17. Napisać inne uwagi warte uwzględnienia w planowanym wydawnictwie
 albumowym o Platerówkach - można dołączyć oddzielną relację jako
 załącznik do ankiety
18. Ilość dzieci, ich imiona, nazwiska, jakie posiadają zawody, co robią
 zajmowane funkcje w zakładach pracy i instytucjach - można dołączyć
 oddzielną relację do ankiety.
- 1) Danuta Grus - prawnik notariusz - jej mąż Wiesław Grus - prawnik prezes sądu w Orlanie
 2) Halina Jędruska mgr. Romanistyki - jej mąż mgr. inż. major Jerzy Jędruski wykładowca
 Lektor języka francuskiego w Wyższej Szkole Technicznej, Wrocław

U w a g a : do ankiety załączam zdjęcie jak do dowodu osobistego oraz
 inne-razem 3 szt. we ma

Wanda Kyrsko

 podpis wypełniającego
 ankietę

II Materiały uzupełniające odczyt.

Wspomnienie Kombatantki. Obciążenie wojenne
Hanka Bogdan 2 ob. Mołot w: Marszałek czerwiec-lipiec 1989 r.
Marszałka

mps. kiero. K. 3. s. 3



Kol. Brunka

11/1

CZERWIEC-LIPIEC 1984 Rok



MARSZAŁKA

ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNEJ MŁODZIEŻY POLSKIEJ
ZARZĄD UCZELNIANY

Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych im. T. Kościuszki

JUZ PO WYBORACH



VIII CENTRALNA SPAR-
TAKIADA UCZELNI
WOJSKOWYCH

11/2
1



WSPOMNIENIE KOMBATANTKI

OBCIĄC

WARKOCZE...

Po demobilizacji wraz z mężem zamieszkuje w Białowie. Od 1950 r. jest wrotowniczką. Przez ten okres pracuje w WPHW z zasady na kierowniczych stanowiskach

Autorką pierwszej relacji jest ppor. rez. Wanda Dyrsko - Nowak. W Riazaniu /9.02.1944 r./ była promowana na stopień chorążego i powróciła do Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. E. Platter na stanowisko do wódzcy plutonu.

Pe długiej wędrówce, 1 sierpnia 1943 r. wraz z liczną grupą poborowych i ochotników dotarliśmy do Sielc. Już z daleka była widoczna brama ze słupami biało-czerwonymi i polskim orłem. Lzy radości zasłaniały nam widok. Zobaczyliśmy żołnierzy w polskich mundurach. Powitano nas serdecznie i tak jak to w wojsku zaraz podzielono na grupy. Jednych wysłano do łaźni, innych po mundury. Mundur otrzymałam o wiele za duży i za szeroki. Pasem mogłam się opasać dwa razy. Fryzjer ścinał moje piękne warkocze tak wysoko, że mogłam ucześć się palcami. W moją menużkę wiano mi gęstej, smacznej zupy i dano duży kawał chleba. Wydawało mi się, że będzie mało. Jadłam bez opamiętania. Niestety skurozony żołądek nie zmieścił mojej porcji. Zał było wylać, nie mogłam też podzielić się ze swoimi, którzy pozostali daleko. Byłam oszołomiona wydarzeniami dnia. Zm. czenni: dawałp się we znaki.

Od 1980 r. przechodzi na emeryturę. Zawsze była i jest osobą społecznie aktywną. Dzisiaj działa w terenowym kole ZBoWiD i kole "Riazańczyków". Ma również zawsze dużo czasu na rodzinne obowiązki. Dorosłe córki i dorodne wnuki zaświadczenia o tym najlepiej. Młodsza z córek uczy języka francuskiego w jednej ze szkół wrocławskich. Druga obrała zawód notariusza.

Dostałam skierowanie do Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Platter. Mieścił się on nieopodal od punktu zbornego, tak, że dotarłam do niego nie sprawiało problemu. Dowódcą batalionu był porucznik Mac. Surowa a zarazem przyjazną miną przywitał nas i polecił rozłokować nas w namiotach na odpoczynek, aż do następnego dnia. Dzień następny przywitał nas pobudką. Dziewczęta, które przybyły do Sielc wczesniej znały już zasady postępowania. Szybko się ubierały i poganiały nas. Każdego dnia czyniłyśmy postępy w żołnierskim życiu. Dostałyśmy broń i rozpoczęły się ówczesne, poznawanie broni, defiladowy krok, zajęcia teoretyczne i polityczne. Wszystko minyśmy za sobą surową lekcję życia. Mimo młodego wieku szybko pokonujemy wszelkie trudności. Wkrótce poznajemy dobrze swoją broń. Mundury dopasowałyśmy oczywiście we własnym zakresie. Mu-

sztra i regulaminy solidnie opanowane. Z poczuciem dużej odpowiedzialności rozpoczynamy pierwsze warty.

Pod koniec września 1943 zostałam wytypowana do Oficerskiej Szkoły Piechoty w Riazaniu. Przed sztab batalionu zajęła ciężarówkę samochodową, na którą wsiadło 54 dziewczęta. Jedną piękniejszą od drugiej. Dumnie zegnaliśmy z koleżankami. Cieszymy się bo mamy szansę być oficerami. Podróż trwała parę godzin i wysiadłam w Riazaniu przy ul. Lenina. Zobaczyłyśmy ogromny gmach "uczyliszczona". Przyjął nas komendant POLSKIEGO KURSU kapitan Leonid Muratow - mężczyzna przystojny, o skoordynowanych ruchach, dokładny i wymagający. Już na początku powiedział, że tu nie ma wyjątków, wszystkich traktuje się jednakowo kobietę czy mężczyznę. Wymagać będziemy - mówił - do ostatniego polu. Jeżeli chcemy pokonać wroga - musimy najpierw pokonać własne słabości.

Naszą grupę przydzielono do 7 - męskiej kompanii, którą zajmowały pomieszczenia na parterze. Był to długi korytarz i kilka sal. Jedną dużą salę na końcu korytarza przydzielono naszej grupie, a korytarz odizolowane dużą biurową szafą ustawioną w poprzek. W sali mieszały się trzy plutony - kaenon, porzdzierzy i strzele

WARSZAWA - 6

ki. Poprzez długość sali ustawione były białe łóżka w trzech rzędach - plutonów. Wyposażenie każdej stanowiło białe przedczajnik, niebieski koc i siomiana poduszeczka, szafka nocna na dwie osoby. Ścieplenie łóżek było swoistym ceremoniałem. Koc był mocno naciągany na dwóch deskach z wystawio- nym białym przedczajnikiem na 20 cm "w nogach". Występ ten był mierzony sznurkiem od pierwszego łóżka do ostatnie- go. W ten sposób mierzone by- ły również zagłówki czyli po- duszeczki. Jeżeli sprawdzają- cy zauważyli jakąś nierówność - wówczas wszystkie łóżka po- rozrzuceniu ścielone od nowa.

Dowodcą naszej kompanii zo- stał st. lejtnant - Aleksander Czyrkasow. Był on surowy, ale iadzwyczaj sprawiedliwy. Wy- stąpienia odbywały się w języku rosyjskim i wymagało to wiele wysiłku z obu stron. Zajęcia faktyczne dla dziewcząt były ciężkie. Przyszła sroga zima, dokuczał mróz. Program na- uczenia był tak napięty, że zwykle brakowało czasu. Nie ukłamię, jeśli powiem, że zhy- ba nie było ani jednej nocy spokojnie przespanej. Wciąż alarmy. Ledwo położyliśmy się spać - już o godzinie 24.00 wrywamy się. Jeszcze wszystko jest mokre - onuce i spodnie uszujemy pod sobą. Biegiem, ciągłą 3 minut w pełnym ryn- sztunku stajemy na placu przed szkołą. Przeważnie odczytywa- no rozkaz, że 7 km od szkoły rzuciono desant i musimy go likwidować. Pada rozkaz - bie- giem marsz! Biegniemy na miej- sce ćwiczenia w takt komendy "raz, dwa, trzy, cztery. Zbiór- ka i rozkaz - szkoła płonie! Musimy biec na ratunek. Na kil- kaset metrów przed szkołą pada komenda - pasa podciągnąć, czyścić się i naprzód marsz, kompania śpiewa! Do śpiewu się- łąz nie wychodzi - zła wychodzi

Padła komenda: Dość! Padnij! Powstań! Biegiem marsz! W ko- szarach jesteśmy o godzinie 4 rano. Szybko kładziemy się do łóżek, bo o 5.00 pobudka, a o 6.00 śniadanie. Porządek dnia był ściśle przestrzegany. Po pobudce była gimnastyka na placu. Niezależnie od pory ro- ku ćwiczyliśmy w spodniach i w koszulkach z póręczkami. Następnie biegliśmy do mycia się w rzecce Trubież, przepły- wającej w pobliżu koszar. Po toalecie, już ubrani staliśmy na zbiórce do kontroli czysto- ści mundurów i umunduro- wania. Marsze na śniadanie, jak i w innym celu musiały być idealne. Na sali jadalnej szyb- ko zajmowały się swoje miej- sce i czekało na komendę - "siad". Szybko musieliśmy jeść. Pada komenda - "wstać". Zbiór- ka i marsz do koszar. Po powro- cie, znowu na czas ubieramy się i w pełnym rynsztunku wychod- zimy na zajęcia, na których wioznie napotykały różne przeszkody, trzeba było zawsze coś farsować. W rezultacie wracaliśmy z ćwiczeń zmoczone i brudne. Czyszczenie broni było codzienne. Wyrabiono w nas mistrzowskie władanie bronią. Każda musiała umieć - z zawiązanymi oczami - złożyć i rozłożyć broń. Uczono nas pokonywać wszelkie trudności. Hartowano i wyrabiono odpor- ność psychiczną i fizyczną. Muszę stwierdzić, że w okre- sie pobytu w szkole nie cho- rowałam. Szczególny nacisk kładziono na musztrę. Każda z nas musiała mieć sprężysty krok i prostą sylwetkę.

Pamiętam przyjazd do Riazan- nia - Wandy Wasilewskiej i gen. Berlinga. Szkoła przygotowywa- ła się do defilady. Z braku czasu ćwiczyliśmy nowo na oblo- dzonym placu Lenina. Było to o tyle trudniejsze, że trzeba było bardzo twarde stwinać sto-

pt, by nie przewrócić się i nie zranić koleżanki bagnem. Dlaczego? Do nas komenda: "Na rękę broń!" - w dwóch tak- tach pochyliła się broń w taki sposób, że koniec bagnetu pra- wie dotykał ucha idącej na przódzie koleżanki. Z tego okresu pamiętam powiedzenie kapitana Muratowa, który przy każdej okazji powtarzał: "Je- śli nie chcesz - zmusimy, je- żeli nie umiesz - nauczymy". I nauczyli. W dniu 9 lutego 1944 roku otrzymałam stopień chorążego. Promował nas gen. bryg. Bronisław Półturzycki uderzając szablą po ramieniu, wypowiedział słowa: "Mianuję was na chorążego". "Ku chwale ojczyzny obywatelu generale" - brzmiała odpowiedź. Dla tej chwili warto było poświęcić nawet dziewczęce warkocze.

*Mando. Byśko -
z domu Morkak*
Nasi kadrowicze
(Refleksje)

Piłkarzy ręcznych, koszyka- rzy, lekkoatletów, strzelców, piwowaków i innych sportowców naszej uczelni, którzy przygo- towują się do udziału w VIII Centralnej Spartakiadzie Uczelni Wojskowych widzimy co- dziennie, czy to na basenie, czy też na hali sportowej, jak pod okiem trenerów, wykłado- woów z cyklu WF wyciskają z siebie siódme poty, dążąc do osiągnięcia jak najlepszych wyników.

Do dnia otwarcia spartakia- dy, pozostało około 30 dni, a to niewiele czasu. Chociaż zgrupowanie kadry sportowej naszej szkoły rozpoczęło się miesiąc temu, to jednak nie zmienia to faktu, iż w nie- których konkurencjach nie bę-

IV Korespondencje

List Władcy Byrszki do Hedy Zimowskiej

złoty egz. k. 1. s. 1

List Kotary uliczkowej dokumentacji Arch. UStk
Joms, 2 VII 1987 do Władcy Byrszki

mps, ksero k. 1. s. 2

Karta firmowa Fenologi: Mary Czajka Arch. UStk
28 VII 1988 do Władcy Byrszki

złoty ksero k. 1. s. 3

List Mary Czajka, Joms, 17 IX 1988. do Władcy Byrszki

mps, ksero k. 1. s. 4

Karta obywatelska W. Byrszki 20 III 1989

do Anny Rajewskiej

złoty egz. k. 1. s. 5

Korespondencja (karta firmowa) A. Rajewskiej 23 XI 1989
do Władcy Byrszki

złoty, kopia k. 1. s. 6

List Władcy Byrszki Władce 23 IX 2009

do Fenologi

mps egz. k. 1. s. 7

~~p. D. Kumparski~~
M. Byłko

ZWIĄZEK WETERANÓW
REPUBLICY POLSKIEJ
I B. WIEŃIARZÓW POLITYCZNYCH
ZARZĄD GŁÓWNY

IV/17

Drogi koleżanko

wpłynęło dnia _____ 19__ r.
l.dz. _____
załączników _____

Spiesz się przeprosić za zwłokę wypełnienia
ponysianej ankiety. Ponadto było to, że
byłam nie obecna, od połowy marca
miałam sanatorium. Teraz po przyjeździe
pro. Wpół zmieszano, przystąpiłam do
wypełnienia, może trochę mi tak jak
moleziano, ale nie chciałam zwlekać
jeszcze dłużej. Mam małe opisy wspomnienia
ze szkoły oficerskiej, może dam pro-
ksero jak wyjdzie dobrze to mogę
prysłać oddzielnie. Wydrukowane było
w tygodniku „Morszał” w marcu 1945 r.
szkole

jeszcze raz przeproszę
z szacunkiem

Mando Byłko

IV/2

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 271-86
87-100 TORUŃ

L. dr. 1988/1024/97

Toruń 2.VII.1997r.

Pani Wanda Byrska
53-656 Wrocław,

Szanowna Pani !

W maju br. przysłaliśmy Pani 2 egzemplarze "Służby Polek..." cz.I. Teraz na prośbę Pani Adeli Zurawskiej z Warszawy przysyłamy Pani 2 Komunikaty Memoriału gen.Marii Wittek, z prośbą o szczególne zwrócenie uwagi na Komunikat drugi. Liczymy też, że zechce Pani współpracować z Memoriałem, dlatego prosimy o przysłanie, do Torunia, podpisanego "zgłoszenia" do Koła Przyjaciół Memoriału i napisanie, w miarę możliwości, relacji ze swojej służby wojennej, w/g schematu WSK, znajdującego się na s.76 "Służby Polek...",

z wyrazami szacunku, serdecznym pozdrowieniem
i podziękowaniem za współpracę

Katarzyna Hinczykowska
Katarzyna Hinczykowska
Dokumentalistka Archiwum WSK

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0
Ld2 1572/WSK/98



SZ.P.

WANDA BYRSKA

UL.

53-656 WROCLAW

FUNDACJA Toruń 28.07.98
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ
Szczególnie Pani!
IV/3

Serduszkiem Pani dziękujemy za przysłane w kwietniu karty informacyjnej i zdjęcie - i jednocześnie przepraszamy, że jak długo zutekaliśmy z potwierdzeniem odbioru; mamy dużo pracy.

Mamy przez ograniczoną proszę: inkrasując nas Pani wspomnienia ze szkół oficerskiej w Riazaniu. Jeśli nie sprawa Pani zbyte wielkiego kłopotu - bardzo prosimy o ich przysłanie.

Z wyrazami szacunku
i najlepszymi życzeniami -
Marta Cyżiak
Dokumentalista Działu WSK

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

IV/4
Toruń, 17. 09. 1998 r.

L. dn. 18/09/1998

Kwota

Pani Wanda Byrska
ul.
53 - 656 Wrocław

Szanowna Pani !

Jeszcze raz dziękujemy za Pani odwiedzin w naszym Archiwum, za kwotę ofiarowaną na działalność Memoriału, a także za bardzo interesujące wspomnienia ze szkoły oficerskiej w Riazaniu. Mamy także prośbę: czy zechciałaby Pani właśnie w ten sposób opisać cały przebieg swej służby, a także wydarzenia wcześniejsze (lata przedwojenne, Syberia) ? Dotychczas dysponujemy Pani schematyczną relacją, a bardzo zależałoby nam na szerszej, opisowej, sporządzonej wg punktów „Schematu relacji WSK”, który posyłamy.

Prosimy także zachęcać koleżanki do przysyłania do nas podobnych relacji, zdjęć, dokumentów. We Wrocławiu mamy kontakt z p. Haliną Domin (ul. Jemiołowa 31/4, tel. 610 - 372) i p. Moniką Strączek (ul. Gen. J. Hallera 115/10, tel. 631- 718), jeśli się uda - bardzo prosimy o wspólne działanie, tak by prawda historyczna o służbie kobiet w LWP nie została zapomniana.

Pozdrawiamy Panią serdecznie.

Z wyrazami szacunku -

Marta Czyżak
Marta Czyżak

Dokumentalistka Działu WSK



Wpłynęło dnia 30.03

Licz. 762 / A / RP

Fundacja Archiwum Genowickiego Armii Krajowej

w. M. Garbary 2

Amro, Rajewska

84-100 Toruń

Z okazji nadchodzących świąt Wielkiej Nocy, składam Pani najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, radości i dobrego samopoczucia, oraz całemu zespołowi Wamala Bydgoski.

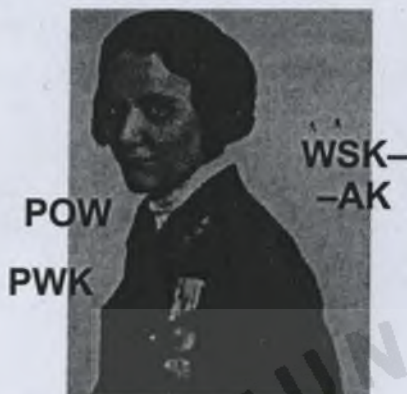
© Wszelkie prawa zastrzeżone

9.5. Dziękuję za pomoc i za podarowanie - podane przez Halinę Darnam

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

10/6

MEMORIAŁ GENERALNY
MARIII WITTEK



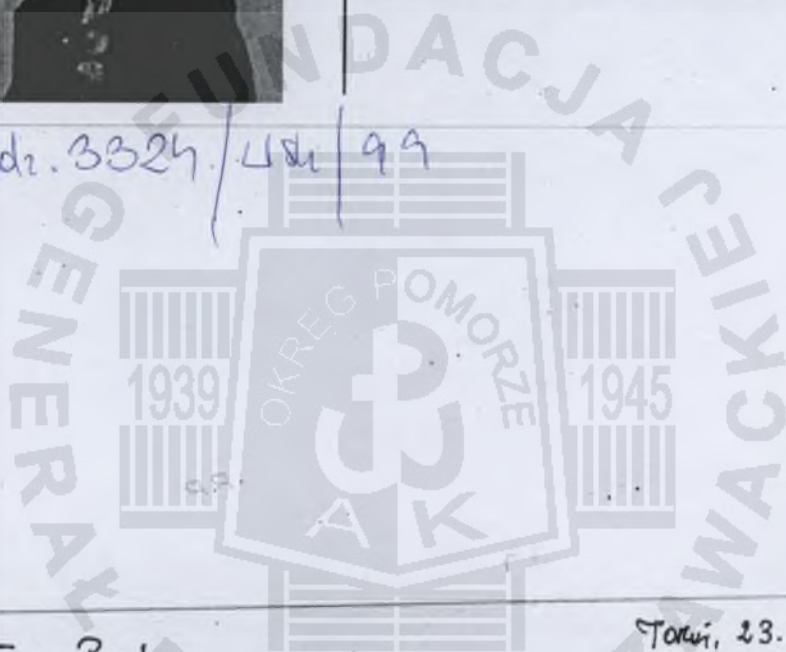
Szanowna Pani

Wanda Berska

ul.

5 3 - 6 5 6 Wrocława

dz. 3324 / 481 / 99



Miła Pani

Toruń, 23.11.1949r

Serdecznie wspominamy Pani udział w naszym Archiwum.
Młym wspomnieniem z IX Sesji będzie zdjęcie.
Obok Pani siedzi p. Wanda Jopczewska z Łodzi, także A. Rojewska.
Pozdrawiamy Panią, wszystkie dokumentalistki Archiwum WSK.
Zależy nam na stałym kontakcie z Panią, a także z Kombatantkami
mieszkającymi na terenie Pani województwa.

Czy możemy prosić Panią o kserokopie legitymacji odznaczeń
i bojowych. Jeżeli posiada Pani informacje, adresy żołnierzy-kombatant
z Wrocławia, prosimy przystąpić do naszego Archiwum

Z wyrazami głębokiego szacunku

Anna Rojewska

Dokumentalistka Archiwum WSK

17

Wrocław 23.09.2009 r.

Kap. Wanda Byrska
ul. |
53-656 Wrocław

FUNDACJA	
"Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu	
Wpłynęło dnia:	28.09.2009
L. dz.	1718 / WSK-412 / OP
Załączniki:
Referent:

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojska Służby Polek
 ul. Podmurna 93
 87-100 Toruń

Pragnę serdecznie podziękować Fundacji, za przesyłkę Biuletynu Fundacji General Elżbiety Zawackiej „Ostatnie Pożegnanie” oraz wydawnictwa Elżbiety Zawackiej „Zelma”, „Sulica”, „Zo”.
 To znaczące dla mnie wydarzenie nastąpiło akurat w przeddzień moich 84 urodzin (24.09.1925 r.), co spotęgowało moją więź z odległymi czasami.

Choć serce moje przepelnione jest smutkiem, po umieszczeniu w książce informacji o niedawno zmarłej prof. Elżbiecie Zawackiej oraz mojej towarzyszce broni z batalionu Emilii Plater, Krystyny Jodkowskiej to świadomość, że dzięki m.in. takim organizacjom jak Wasza, nie zapomni się o losach młodych dziewcząt, którym nieobce były losy kraju i z pełnym poświęceniem walczyły o odzyskanie niepodległości Ojczyzny.

W wieku 84 lat, moje myśli często skupiają się na analizie ważniejszych wydarzeń życiowych. To właśnie Syberia i powołanie do 1 Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater i ukończenie Oficerskiej Szkoły w Riazaniu, wytyczyły moją drogę życiową.

Moje przeżycia nie dają mi zapomnieć tych „walecznych”, wczesnych lat młodości i każą cieszyć się, że moim dzieciom i wnukom pośrednio i ja, zapewniłam spokojniejszą przyszłość.

Jeszcze raz dziękuję za zaangażowanie w działania na rzecz Fundacji i pamięć o mojej skromnej osobie, która z racji wieku nie jest już tak aktywna jak dawniej, lecz każdą taką inicjatywę wspiera finansowo i duchowo.

Z poważaniem
 Wanda Byrska z domu Nowak
Wanda Byrska

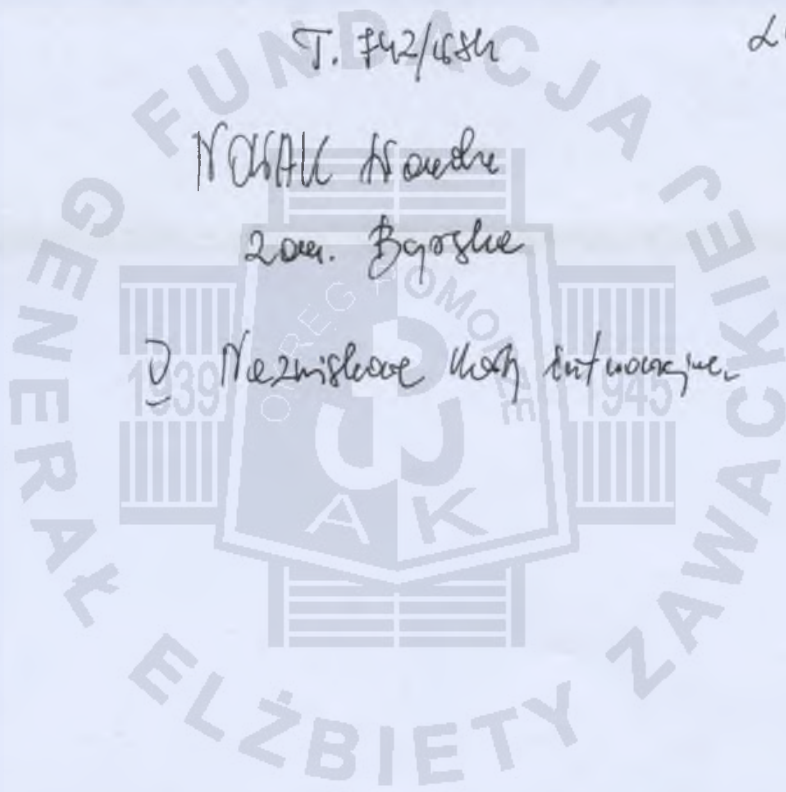
T. 742/484

LSP

NOBAC Andre

2001. Bogushe

2) Nazwiskowe Wsk. Antymonijowe



1

T

243/wsk
742

ZSRR-LWP

BYRSKA Wanda

z d. Nowak

Zródła informacji:

Prasa Zbiorowa pod red. E. Sysdek

Platerówki Wyd. Ossolineum 1988r.

Wrocław s. 211.

I.Król./97.

2/8

T. 742/WSK

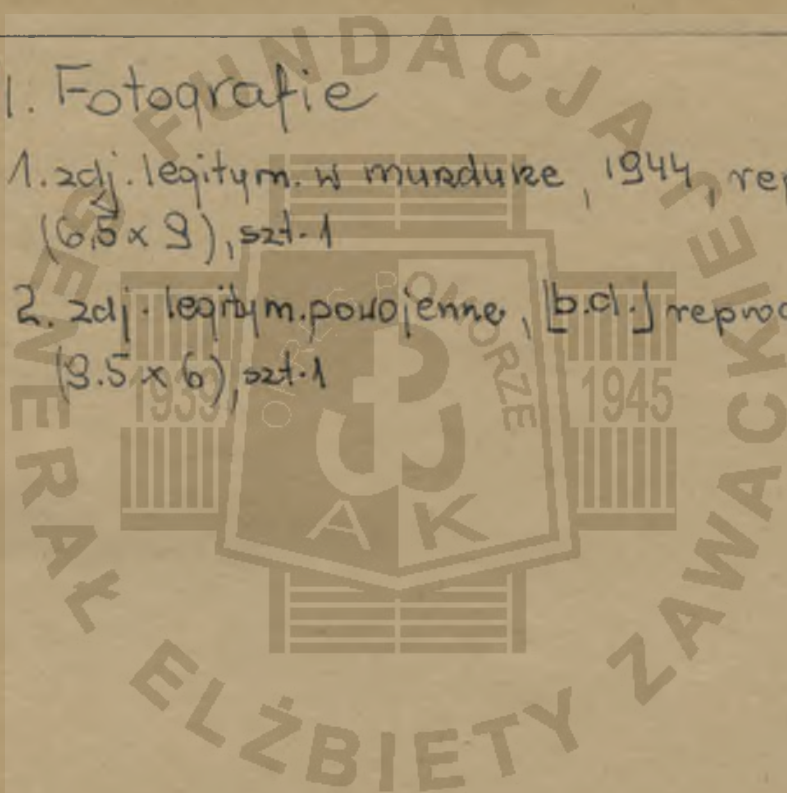
LIVP

NÓWAK Wanda
zam. Byrska

VI. Fotografie

1. zdj. legitym. w mundurze, 1944, reprod.,
(6,5 x 9), szt. 1

2. zdj. legitym. powojenne, [b.c.] reprod.,
(8,5 x 6), szt. 1



1. WSK

(n)

Teżki osobowe

2. repr., 6,5 x 8

3. T. 942/WSK

4.

5. NOWAK Karola
zam. Byrska

6. zdj. z 1944 r.

7. bralc

8. Uwagi: opis na
odwrocie fot.

Karola Byrska c. Józefa
ul.

56-356 Wroclaw





9. II 1944 r.

Mendo, Byrsko - c. Józefa
ul.

56-356 Mrociak

1/

1. WSK ⁽²⁾
Jesli osobowe

2. T. 742/WSK

3. oryg., 6 x 9,5

4.

5. NOWAK

Wanda

zam. Byrska

6. n.n.

7. brak

8. Uwagi: Opis
na odwrocie fot.

Wanda Byrska c. Józefa

ul.

53-356 Wrocław

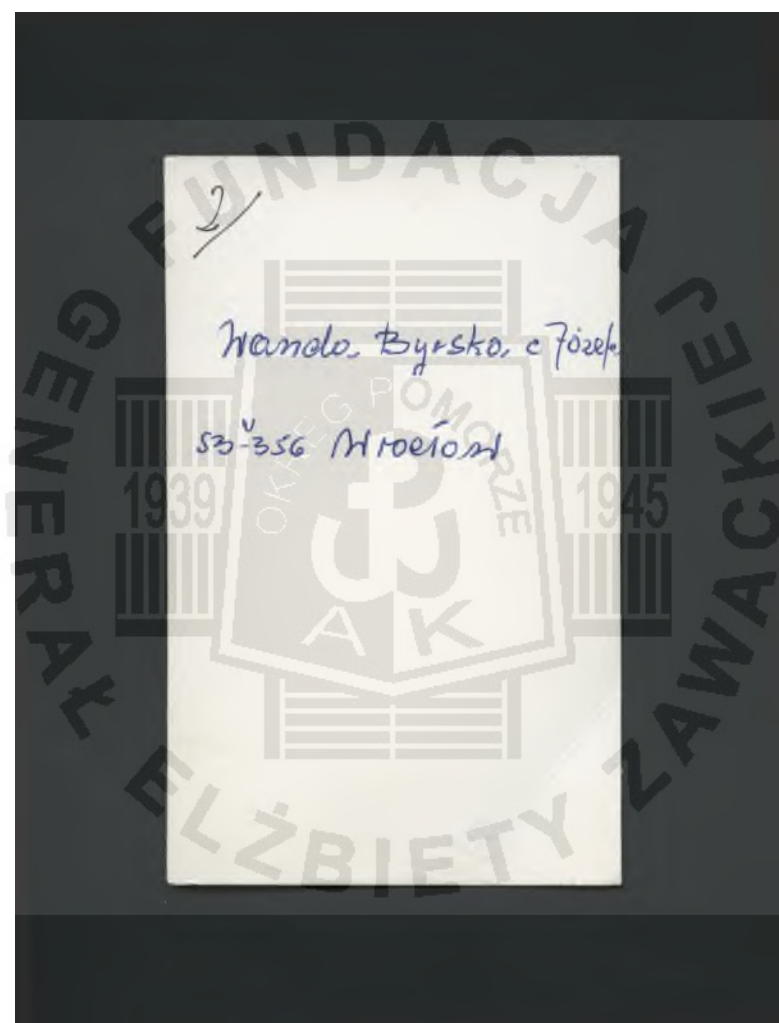


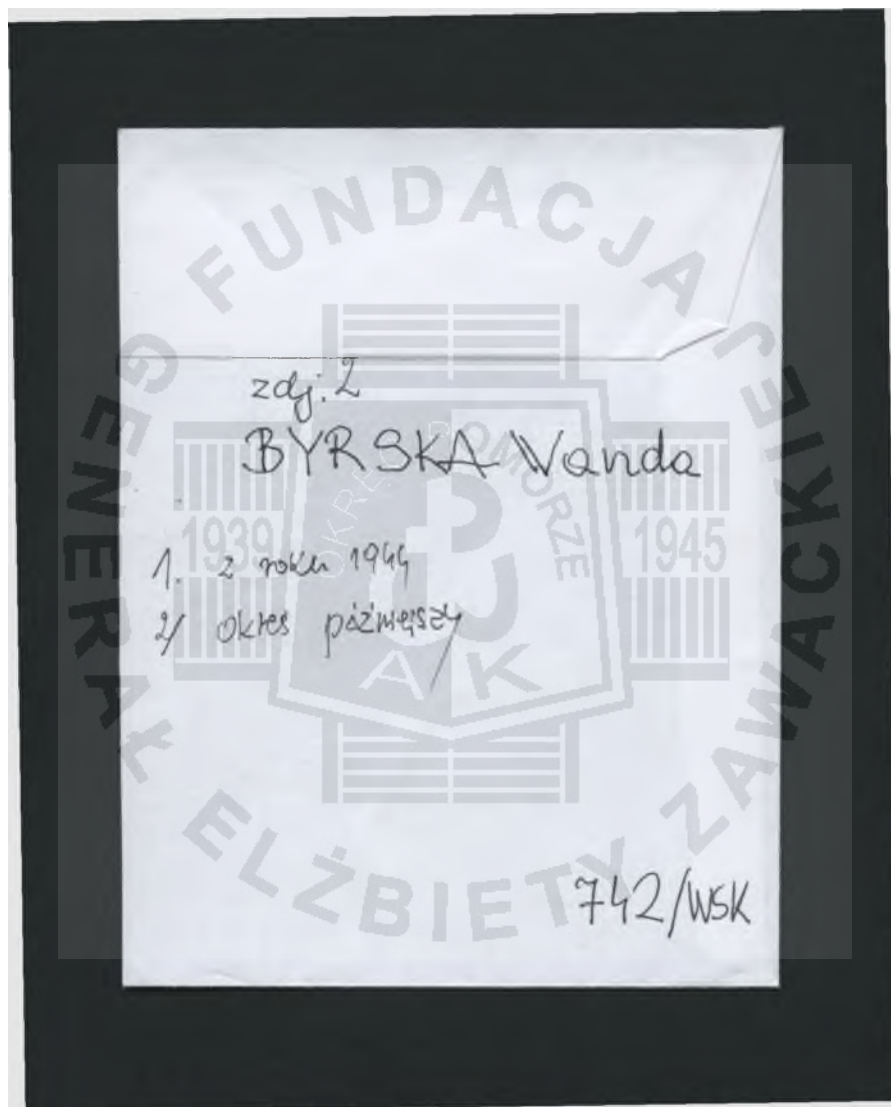


2/

Wanda Byrsko, c. 7020

sz-356 Mrociom





NOWAK

zam. Byrska

Wanda

